

U ŚW. BARTŁOMIEJA W MIERZESZYNIE

Numer 35 (102)

Mierzeszyn, grudzień 2013 r.

ISSN 2082-0089

Rok 4

**OBCHODY 74. ROCZNICY ARESZTOWANIA I MĘCZEŃSKIEJ ŚMIERCI
KS. JANA PAWŁA AELTERMANN, PROBOSZCZA MIERZESZYNA (1912-1939)
POD PRZEWODNICTWEM KS. ARCYBISKUPA TADEUSZA GOCŁOWSKIEGO
21 listopada 2013 roku**



**10. ROCZNICA NADANIA SZKOLE PODSTAWOWEJ W MIERZESZYNIE
IMIENIA KS. JANA PAWŁA AELTERMANN**



PRZEMÓWIENIA PRZED UROCZYSTĄ MSZĄ ŚWIĘTĄ, 21 listopada 2013 roku

- uczennica Szkoły Podstawowej w Mierzeszynie:

Kochany nasz Księżę Arcybiskupie!

Wizyta Księdza Arcybiskupa zawsze coś ważnego zapowiada. Tak! Nasza szkoła jakby imieniny dzisiaj ma. A patronuje nam nie byle kto. Ksiądz Jan Paweł Aeltermann - człowiek prawy, mężny, wierny Bogu, że ho,ho!

Dlatego serdecznie Cię Księżę Arcybiskupie witamy i z Tobą w Bogu nadzieję składamy, że ofiara życia naszego Patrona umocnienia wiary i w nas dokona. Szczęść Boże!

NICOLA ROGALEWSKA



- dyrektor Szkoły Podstawowej w Mierzeszynie:

Szanowni Państwo, drodzy uczniowie!

Jest mi niezmiernie miło w imieniu całej społeczności szkolnej przywitać Was tutaj na uroczystości związanej z X rocznicą nadania imienia Ks. Jana Pawła Aeltermanna Szkole Podstawowej w Mierzeszynie. Czynie to z ogromną radością.

Chciałbym gorąco i serdecznie powitać Jego Ekszelencję Ks. Arcybiskupa Tadeusza Gocłowskiego, Wójta Gminy Trąbki Wielkie pana Błażeja Konkola, Przewodniczącego Rady Gminy Trąbki Wielkie pana Józefa Srokę, ks. prałata Edwarda Szymańskiego, ks. kanonika Gerarda Borysa, ks. proboszcza Andrzeja Sowińskiego, radnych Powiatu Gdańskiego panią Dorotę Bąk i pana Mateusza Srokę, przewodniczącą Komisji Oświaty Rady Gminy Trąbki Wielkie panią Romualdę Tomczuk, radnych z naszego terenu panią Longinę Górniewicz, panią Barbarę Moroz i pana Marka Czerwińskiego, panią Bożenę Dajnowską wizytator Kuratorium Oświaty w Elblągu.

Szczególnie gorąco witam krewną naszego Patrona

panią Ewę Aeltermann, która specjalnie przyjechała na tę uroczystość z Niemiec.

Witam moje koleżanki i kolegów dyrektorów szkół i przedszkola z terenu Gminy Trąbki Wielkie.

Dziękuję także za przybycie panu Gerhardowi Olterowi Przewodniczącemu Mniejszości Niemieckiej, panu Henrykowi Elwartowi, panu Bogusławowi Sulewskimu, pani dyrektor Zofii Szymańskiej, pani Grażynie Wsieckiej kierownikowi Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Trąbkach Wielkich, państwu Marii i Władysławowi Ornowskim z Fundacji „Pan Władek”.

Pragnę także podziękować za przybycie emerytowanym i byłym pracownikom naszej szkoły, mieszkańcom i parafianom, w szczególności rodzicom naszych uczniów z Radą Rodziców na czele, pani Sołtys wsi Mierzeszyn i pani Ewie Papis pracującej w bibliotece w Mierzeszynie.

Witam także wszystkich tych, których nie jestem w stanie wymienić z imienia i nazwiska w szczególności uczniów naszej szkoły.

Drodzy Państwo, drodzy uczniowie, dnia 13 października 2003 roku odbyła się uroczystość nadania imienia Ks. Jana Pawła Aeltermanna Szkole Podstawowej w Mierzeszynie. Zanim doszło do tej pięknej uroczystości były konsultacje i przygotowania, a ich początek miał miejsce na posiedzeniu Rady Pedagogicznej rozpoczynającej rok szkolny 2002/2003. Wtedy to dyrektor Szkoły Podstawowej w Mierzeszynie pani Zofia Szymańska zaproponowała, aby rozpocząć pracę nad nadaniem naszej szkole imienia. Zapis w dokumentacji szkoły z tego okresu był następujący: „Nauczycielka języka polskiego pani Ewa Florczyk wysunęła propozycję, aby wykorzystać tablicę, która już znajduje się na murach naszej szkoły i poświęcona jest więźniom hitlerowskim z września 1939 roku. Do stycznia 2003 roku trwały dyskusje wśród nauczycieli, uczniów i rodziców.

Dnia 3 kwietnia została wystosowana prośba do Arcybiskupa Metropolity Gdańskiego Tadeusza Gocłowskiego oraz do Rady Gminy Trąbek Wielkich o wyrażenie zgody na nadanie naszej szkole imienia Ks. Jana Pawła Aeltermanna. Odpowiedź Księdza Arcybiskupa była natychmiastowa. W piśmie z dnia 5 kwietnia pogratulował nam wyboru Patrona i wyraził radość z tego powodu, gdyż jak pisze: Ks. Aeltermann swoją działalnością wykazał, że był nade wszystkim Kapłanem, który naśladowując Chrystusa starał się być bliski każdemu człowiekowi, niezależnie od narodowości czy wyznawanej religii.”

Dnia 10 czerwca 2003 roku w czasie sesji Rady Gminy w Trąbkach Wielkich, w której uczestniczyła również pani dyrektor wraz z przedstawicielami samorządu uczniowskiego, zatwierdzono propozycję naszej kandydatury.

Uzasadnienie wyboru było następujące: „Jesteśmy przekonani, że postać Patrona naszej szkoły Ks. Jana Pawła Aeltermanna będzie wzorem do naśladowania dla nas nauczycieli i uczniów. Postać tego dzielnego Księdza, który przede wszystkim był Człowiekiem w dzisiejszym świecie coraz bardziej pozbawionym autorytetów niech stanie się przykładem dla wszystkich,



że nie poglądy, majątek czy wyznanie stanowią wartość, lecz sam człowiek jest wartością najwyższą.”

Myślę, że te słowa w pełni odzwierciedlają sens życia Ks. Jana Pawła Aeltermanna, jego kapłańskiej posługi niesionej mieszkańcom i parafianom z okolic Mierzeszyna.

Jestem przekonany, że Ks. Jan Paweł, Nasz Patron jest szczęśliwy i dumny z tego, że o nim pamiętamy, że staramy się go naśladować i odwzajemnia nam to swoją opieką nad nami.

Dowodem na to jest to, że nasza szkoła od tego momentu stała się piękniejsza i lepsza. Została rozbudowana, doposażona, pojawiła się sala gimnastyczna, plac zabaw, boiska sportowe oraz została ogrodzona.

By osoba naszego Patrona była bardziej znana szerszej społeczności postanowiliśmy z okazji dzisiejszej uroczystości X rocznicy nadania imienia szkole wydać książkę o jego życiu i dokonaniach oraz przy ul. Wolności na terenie posesji szkoły obok kościoła parafialnego, w którym posługiwał nasz Patron umieściliśmy tablicę jemu poświęconą. Za pomoc finansową w realizację tego przedsięwzięcia chciałbym z tego miejsca bardzo serdecznie podziękować panu Wójtowi Błażejowi Konkolowi. Pan Wójt z racji sprawowanego urzędu patronował także przy nadaniu imienia naszej szkole, jak i jej rozbudowie, za co także składam ogromne podziękowanie.

Szanowni Państwo, drodzy uczniowie, bardzo dziękuję Wam za skorzystanie z zaproszenia na naszą dzisiejszą uroczystość!

BOGDAN SKIBA

Dyrektor Szkoły Podstawowej
im. Ks. Jana Pawła Aeltermanna w Mierzeszynie



- proboszcz parafii w Mierzeszynie:

Dzisiaj, 21 listopada 2013 roku przypada 74. rocznica aresztowania proboszcza mierzeszyńskiego ks. Jana Pawła Aeltermanna. Następnego dnia został okrutnie zamordowany zaledwie kilkadziesiąt kilometrów stąd. Ten okrutny wyrok na naszego przedwojennego proboszcza, kapłana diecezji gdańskiej, został wykonany z zemsty za Jego wierność Chrystusowi, Krzyżowi, zasadom moralnym. Ten kapłan, dla którego Ewangelia była podręcznikiem życia, do końca był wierny swojemu powołaniu kapłańskiemu. To kapłan, który widział w człowieku Chrystusa. Każdemu chciał także ukazać tę podstawową zasadę: widzieć w bliźnim Zbawiciela.

Ks. Aeltermann to gorliwy duszpasterz ogromnej terytorialnie przedwojennej parafii w Mierzeszynie. To także społecznik, widzący ludzką biedę i starający się jej zaradzić. Widział także biedę moralną, biedę ludzkiego zaślepienia. To on otwierał oczy i serca nie tylko swoim parafianom, aby ukazać niebezpieczeństwo systemu faszystowskiego, systemu, który niszczył człowieczeństwo, religię, to co święte, a człowieka zostawiał w kompletnej pustce.

Przedwojenny proboszcz mierzeszyński został zamęczony za wierność zasadom moralnym i wierność Chrystusowi, tak samo jak męczennicy pierwotnego Kościoła i kolejnych stuleci aż do naszych dni.

Dziękujemy Panu Bogu za dar tego kapłana, jego życiowe przesłanie, odwagę, wierność Ewangelii i ogromne źródło, z którego możemy czerpać siłę do trwania przy Bogu. Ks. Aeltermann uczy nas autentycznej miłości do Chrystusa i człowieka.

Bardzo serdecznie witam w Mierzeszynie, w Parafii św. Bartłomieja Apostoła i Parafii Męczennika II wojny światowej, Jego Ekscelencję Ks. Arcybiskupa Tadeusza Gocłowskiego, wieloletniego Biskupa Gdańskiego oraz pierwszego, historycznego i zasłużonego Metropolite Gdańskiego.

Dziękuję Ci Księżu Arcybiskupie za przyjęcie naszego zaproszenia i przybycie do nas, aby jeszcze raz przeżyć spotkanie z Chrystusem w Eucharystii, i aby przypomnieć nam wspaniałą sylwetkę Męczennika z Mierzeszyna. Chcemy modlić się wspólnie w intencji rozpoczęcia procesu beatyfikacyjnego tego Świadka Chrystusa.

Witam serdecznie wszystkich zgromadzonych na naszej uroczystości parafialnej i szkolnej. Cieszę się, że jest wśród nas wieloletni proboszcz Mierzeszyna Ks. kanonik Gerard Borys. To on przez długie lata ukazywał nam postać ks. Aeltermanna. Dziękuję Ks. prałatowi Edwardowi Szymańskiemu, dziekanowi dekanatu Trąbki Wielkie za przybycie do nas, wspólną modlitwę i wspaniałe świadectwo współczesnego duszpasterza.

W sposób szczególny pozdrawiam panią Ewę Marię Aeltermann, Wójta Gminy Trąbki Wielkie pana Błażeja Konkola, dyrektora Szkoły Podstawowej w Mierzeszynie pana Bogdana Skibę. Pozdrawiam przedstawicieli samorządu naszego regionu. Wszystkich przybyłych gości. Cieszę się z obecności drogich Parafian i Grona Pedagogicznego oraz uczniów Szkoły Podstawowej w



Mierzeszynie, której patronuje Ks. Jan Paweł Aeltermann.

Zapraszam Wszystkich do wspólnej modlitwy pod przewodnictwem Jego Ekscelencji Ks. Arcybiskupa Tadeusza Gocłowskiego.

ks. ANDRZEJ SOWIŃSKI



ARESZTOWANIE WUJKA

Mroki listopadowej nocy kryją Mierzeszyn. Mleczne światło księżycy z trudem przedziera się przez czarne jak smoła chmury. Senna mgła niczym wąż spowija wszystkie budynki. Chociaż jest już wtorek, to na kalendarzu w plebanijnej kuchni wisi jeszcze nie zerwana, poniedziałkowa kartka z datą 20 listopada 1939 roku. Z kuchennego kranu ospale kapią kolejne krople wody. Niczym nie zagłuszone uderzenia niosą się po całym pomieszczeniu wystukując przyjemny rytm. W kancelarii, zwinięty w kłębek kot, wygrzewa się leżąc na kocu przylegającym do ciepłego pieca kaflowego.

Zegar wskazuje godz. 3:59. Nagle budynek plebanii zdaje się być cały oblany światłem samochodowych reflektorów. Trzy czarne pojazdy sprawiły, że w pokojach od strony Freiheitstrasse (ul. Wolności) zrobiło się dziwnie jasno, niemalże jak o poranku. Wyczuwający nietypowość sytuacji przebudzony kot zaczyna biegać nerwowo po całej kancelarii. Szukając wyjścia, wydostaje się na korytarz, skrobie w drzwi prowadzące do pokoju ks. Aeltermanna. Nic to nie daje. Biegnie do kolejnych drzwi, które są uchylone. Wchodzi do pokoju gdzie śpi gospodyni. Wskakuje na łóżko i drapie po pościeli. Budzi gospodynię, która

dostrzeżę wpadające przez okno smugi światła. Wiele się nie zastanawiając, kierując się przeczuciem, ubrana w szlafrok, w półmroku korytarza biegnie kilkanaście kroków do pokoju księdza. Lekko zdyszana wali pięścią w drzwi. Wchodzi pospiesznie i jest zaskoczona widokiem klęczącego przy łóżku ks. Aeltermanna, wpatrzonego w obraz Pana Jezusa modlącego się w Ogrójcu. Maria (gospodyni) pada na kolana tuż obok księdza Jana Pawła, obejmuje jedną ręką Jego plecy, z pierwszymi łzami w oczach, głosem wydobywającym się z bolejącej piersi niecierpliwie woła: Onkel! Onkel!... Onkel! (Wujku!) Nie wytrzymuje i łzy całą strugą płyną po jej delikatnych policzkach. Ks. Aeltermann świadomy znaczenia całej sytuacji i wszystkich okoliczności, z przejęciem w głosie, ale jednocześnie spokojnie i z należąca sobie łagodnością tuli do siebie Marię mówiąc: „Tak Mario,... wiem”.

Po pierwszym stłumieniu emocji, sam mając łzę w oczach całuje ją w czoło i czyni znak krzyża świętego. Gdy wypowiedziane zostaje słowo „Amen” słychać nagle głośne walenie w drzwi i dobiegające zza nich żądanie mężczyzny o bardzo niskim głosie: Otwierać! ... (kopnięcie w drzwi), otwierać!... znowu przeraźliwy huk - Ks. Jan Paweł mówi spokojnie do Marii - Ja pójdę... - Maria nie zgadza się, chcąc iść sama otworzyć drzwi - Nie, Onkel! Nie...! - Mimo tego ks. Aeltermann, powoli idzie w kierunku korytarza, powstrzymywany jeszcze przez łapiącą go Marię, zwraca się do niej - Mario, pozwól... przecież nie mogą Cię widzieć w takim stanie... - na te słowa, wiedząc, że nie jest w stanie powstrzymać wydarzeń, które są mu pisane, puściła księdza a kolejne łzy zrosiły jej oblicze - Mario, bądźmy ufni... - mówi, stojąc tuż przy drzwiach przyjmujących kolejne uderzenia. Gospodyni znika z korytarza i udaje się szybko do kancelarii. Mimo ogromnych emocji zachowuje trzeźwość umysłu i zaczyna szperać w małej szufladzie biurka, w którym dziekan zawsze trzyma otrzymaną korespondencję i inne tego typu rzeczy. Ciepłe łzy spadają na koperty i rozmazują inkaust.

Dziekan otwiera drzwi i od razu zostaje oślepiiony światłem latarek. Mężczyźni ubrani w czarne, skórzane płaszcze oraz mundury niewiele wyróżniają się od mrocznego tła, z którego zdają się wylaniać kolejno jeden po drugim. Pierwszy z nich, dobrze zbudowany SS-man, z piorunami widniejącymi na kołnierzu munduru, dla formalności zadaje pytanie - Czy ks. dziekan Jan Paweł Aeltermann? - Ks. Aeltermann odpowiada - tak, to ja - SS-man słysząc taką odpowiedź, rozchyła drzwi i wpycha proboszcza do środka jednocześnie mówiąc: jest ksiądz zatrzymany, proszę się spakować, wszystkiego dowie się ksiądz na miejscu - idzie za księdzem, aby go pilnować przy pakowaniu osobistych rzeczy do walizki. Za pierwszym SS-man'em wchodzi kilku innych oraz członkowie gestapo. Rozchodzą się po plebanii jak zmię ledwo co wypelzłe z gniazda. Przeszukują cały budynek, tak jakby szukali jeszcze innych osób. Słychać dobiegające ze strychu kroki. Potem zbierają się przy schodach i nimi niczym lawina spływają w dół, na korytarz. W ten sposób odmierzony został czas dla ks. Aeltermanna, który pod czujnym okiem hitlerowców, ubiera już płaszcz.



Maria stara się wstrzymać emocje, ale co chwila w blasku lampy naftowej szlocha i ociera łzy. Widząc, że gestapowcy powoli zbierają się do wyjścia, rzuca się jeszcze na szyję ks. Aeltermanna i zgrabnie wsuwa do kieszeni płaszcz karteczkę szepcząc do ucha - W kieszeni...wykorzystaj... - Na ten widok gestapowiec odepchnął mocno Marię, aż ta uderzyła o ścianę, po czym ryknął na nią, mając w oczach ogniste odbicie blasku lampy naftowej - Chcesz jechać ze swoim klechą?! - i dał jej spokój. Proboszcz poganiany przez owego nazistę, obraca się za siebie do Marii i nic nie mówiąc uśmiecha się do niej łagodnie, z anielskim spokojem i wychodzi. Ostatni nazista trzaska na koniec drzwiami a Maria siedzi przez moment na podłodze korytarza, oparta o ścianę.

Dochodzą do niej odgłosy trzaskających drzwi samochodów. Po chwili biegnie do pokoju od strony kościoła św. Bartłomieja i Freiheitstrasse (ul. Wolności) gdzie stojąc przy oknie widzi czerwone światła mercedesów, póki nie znikną na rogiem budynków stojących przy wyłożonej brukiem głównej ulicy Mierzeszyna. Śmiertelna cisza poczyna wkradać się do plebanii, tylko serce Marii zdaje się bić, mimo głębokiej nocy, jak rezurekcyjny dzwon. Pojawia się w pokoju przepłoszony kot. Maria bierze go na ręce i tuli, a wraz nim wszystkie myśli, które teraz takim gwałtem przychodzą jej do głowy. Pieszcząc swojego pupila idzie do, również przebudzonych akcją sąsiadów - do rodziny Kapanke. Tam, opowiadając wszystkie szczegóły zastaje ją zimny, ponury poranek dnia 21 listopada 1939 roku.

cdn.

MARIUSZ CZERWIŃSKI

Wyżej opisane wydarzenia miały miejsce 21 listopada 1939 roku w Mierzeszynie. Dokładnie w ich 74. rocznicę (myśląc także o wydarzeniach z 22 listopada) wierni z parafii Mierzeszyn, społeczność szkoły podstawowej, zaproszeni goście pod przewodnictwem Ks. Arcybiskupa Tadeusza Gocłowskiego, zgromadzili się na Mszy świętej w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa. Podczas swojego kazania skierowanego przede wszystkim do dzieci i młodzieży, Jego Ekscelencja, wykazując się ogromną wiedzą na temat ks. Aeltermanna i wydarzeń związanych z jego heroicznym życiem i męczeńską śmiercią, zwracał uwagę na to jak dzisiaj, w życiu codziennym, my, wierni parafii mierzeszyńskiej, winniśmy zachowywać ideał postawy ks. Aeltermanna. Wskazywał także na to, że czerpiąc z historycznych doświadczeń, musimy je wykorzystywać w tym, co będziemy czynić w przyszłości. Wymowne jest zdjęcie, na którym Ks. Arcybiskup trzyma uniesiony w górę obraz ks. Jana Pawła Aeltermanna (zob. pierwszą stronę gazety!). To prawie jak zapowiedź wyniesienia, kiedyś w przyszłości, naszego przedwojennego proboszcza na ołtarze. Ważna jest także intencja modlitwy, którą Jego Ekscelencja odmówił wspólnie z wiernymi już przy grobie ks. Jana Pawła Aeltermanna, kiedy otwarcie mówił o

wyniesieniu mierzeszyńskiego proboszcza na ołtarze, jako patrona polsko-niemieckiego pojednania i zjednoczonej Europy.

MARIUSZ CZERWIŃSKI



Serdeczna rozmowa Mariusza Czerwińskiego z Jego Ekscelencją Ks. Arcybiskupem Tadeuszem Gocłowskim w Szkole Podstawowej w Mierzeszynie



Ks. Arcybiskup Tadeusz Gocłowski i pani dyrektor Zofia Szymańska wspominają wielkie wydarzenia mierzeszyńskie sprzed lat i te współczesne...





W dniu dzisiejszym, 21 listopada
R. P. 2013 przeżyliśmy uroczystość,
którą z nami przeżył brat biskup
kan. Jan Paweł Keltmann. Wpr-
yminamy dzień 74 rocznicy Jego
Wzruszliwej Śmierci (22.XI.1439)
ale również wspomniemy 80-ty
rocznicę Jego wielkiego Pra-
wca 2 roku 1433, którego
postępował sercem ludzi,
poradził nam przez listy
szlachetnie rozumu. Niech
Wskazanie Jego wspaniałego ducha
mija nam do pomocy
a daj nam Jego błogosławieństwo:
K. P. Keltmann.

21/XI/2013

Łódź, Główny
Oceńca





Vielen Dank für die Einladung zur Gedenkfeier für meinen Onkel. Ich bin glücklich darüber, daß Ihm so viel Ehre zu teil wird.

E. Aeltermann

21.11.13



Kościół Najświętszego Serca Pana Jezusa w Mierzeszynie, 21 listopada 2013 roku. Spotkanie Jego Ekscelencji Ks. Arcybiskupa Tadeusza Gocłowskiego z panią Ewą Marią Aeltermann. W głębi dyrektor Szkoły Podstawowej im. Ks. Jana Pawła Aeltermanna w Mierzeszynie, pan Bogdan Skiba. Po prawej stronie pani Jadwiga Schützmann z Granicznej Wsi.



WSPOMAGAMY GDAŃSKIE SEMINARIUM DUCHOWNE I MODLIMY SIĘ O NOWE POWOŁANIA KAPLAŃSKIE

Drodzy Kapłani, umiłowani w Panu Siostry i Bracia!

Co roku przed rozpoczęciem Adwentu Kościół świętuje Niedzielę Chrystusa Króla. Jest to święto patronalne Gdańskiego Seminarium Duchownego, szczególna okazja do duchowego i materialnego wsparcia tego dzieła.

Jakim Królem jest Chrystus? Jaki program przedstawia w odczytywanym dziś Słowie? Zapowiada rzeczy trudne: wojny, katastrofy, prześladowania uczniów - chrześcijan. To jest ów grzeszny kontekst, alergiczna reakcja złego ducha i jego sług na przyjście Królestwa Bożego. Bóg, jak zapowiedział Prorok Malachiasz, jest Bogiem sprawiedliwym, a jednocześnie pełnym Miłosierdzia. Poprzez kapłańską, prorocką i królewską misję Chrystusa Boża sprawiedliwość i Miłosierdzie ostatecznie zwyciężą.

Dobiega końca Rok Wiary. Służył on w Kościele przypomnieniu istoty powołania chrześcijańskiego. Chrześcijaninie! Wezwał Cię Chrystus, byś Mu zaufała, byś w pełni tego zaufania podjął dzieło budowania Bożego Królestwa. Ów Chrystusowy siew w naszej Ojczyźnie osiągnie wkrótce wiek tysiąca i pięćdziesięciu lat. Wrócił Krzyż w polską ziemię jak dąb potężny, żywy, jako znak wiary pokoleń. Także jako znak, któremu sprzeciwiać się będą. Trzeba się wiele modlić, by w naszym życiu zachowywane było Boże Prawo, porządek Ewangeliczny, ład sumień - w małżeństwie, rodzinie, wychowaniu, w katechezie szkolnej, dla której pracuje u nas 867 katechetów - w tym wielu księży. Pan Bóg powołuje z naszych parafii i rodzin nowych kapłanów. Dziękuję Rodzicom za ich postawę i przekaz wiary. Parafia jako rodzina rodzin jest wspólnotą żywą, gdy rodzi powołania.

Bóg daje Ojczyźnie kapłanów, także w wymiarze tej pomorskiej ziemi, by przypominali wszystkim jej mieszkańcom Boże Prawo. Kapłan otwiera niebo - udzielając Chrztu, rozgrzeszając w Spowiedzi, przynosząc Chleb Aniołów - Eucharystię. Od kapłanów wiele się oczekuje - a oni dużo wnoszą już przez same te wymienione posługi. Archidiecezja Gdańska ma własne Seminarium od 1957 roku. Wyszło z niego ponad 500 kapłanów. Większość pracuje w parafiach, część w kurii, seminarium, w uniwersytetach, ponad 20 na misjach w różnych zakątkach świata. Obecnie mamy 68 kleryków. To są w większości synowie tej ziemi, pochodzący z konkretnych rodzin, z ich wiary, z życia duszpasterskiego parafii. Dziękuję Rodzicom, że pośród klimatu antypowołaniowego potrafią przekazać dzieciom skarb wiary i dać Kościołowi owoce powołań - kapłańskich i zakonnych. Dziękuję Kapłanom, zwłaszcza dbającym o Liturgiczną Służbę Ołtarza, za pełną wiary i poświęcenia formację powołań wśród młodzieży.

Kleryk, zanim zostanie kapłanem, przez sześć lat formuje ducha, intelekt i zdolności duszpasterskie pod okiem przełożonych, ojców duchownych i profesorów. Jak w regule benedyktyńskiej - modli się, kontempluje i praktykuje - w parafiach, szkołach, szpitalach, hospicjach, ośrodkach dla niepełnosprawnych, także w czasie wakacji - na pielgrzymkach i rekolekcjach.

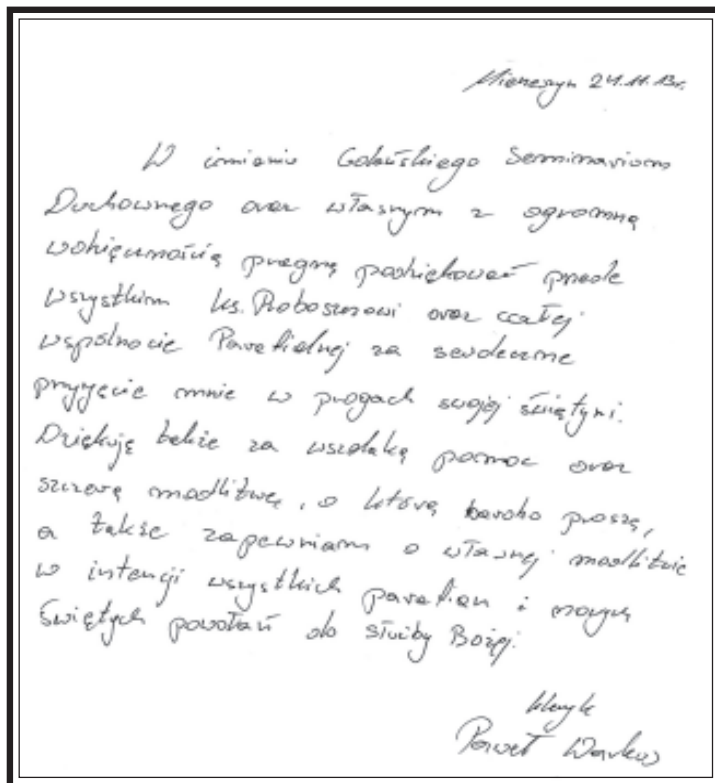
Bracia i Siostry!

Dzisiaj jest czas, by serdecznie podziękować wszystkim Diecezjanom za duchowe i materialne wsparcie Gdańskiego Seminarium Duchownego - kuźni nowych kapłanów. Jej utrzymanie kosztuje dwa miliony złotych rocznie - bez żadnych subwencji spoza Kościoła. Pozdrawiam przy tej okazji „Towarzystwo Przyjaciół Gdańskiego Seminarium Duchownego” - ponad 1.600 osób w całej Archidiecezji, które przez regularne ofiary duchowe i materialne wspierają to dzieło. Wraz z Księdzem Rektorem i całą wspólnotą seminaryjną dziękuję Wam, umiłowani Diecezjaninie za dzisiejszą wspólną modlitwę i ofiary złożone na tacę seminaryjną. To wyraz troski o przyszłość Kościoła, o wiarę Waszych dzieci i wnuków. Seminarium, a więc Księża Profesorowie, Wychowawcy, Klerycy, potrzebują ciepła Waszych serc, zainteresowania i modlitwy.

W tym duchu wiary ponawiam moją wdzięczność wszystkim Dobroczyńcom i z serca błogosławię - w Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego - Amen.

Arcybiskup SŁAWOJ LESZEK GŁÓDŹ
Metropolita Gdański

24 listopada 2013 roku



Kleryk Paweł Warkus



X PRZEGLĄD CHÓRÓW AMATORSKICH POWIATU GDAŃSKIEGO

Dnia 17 listopada 2013 roku chór parafialny „Santo Bartolomeo” w składzie: Bożena Bukowska, Sylwia Schuchardt, Marta Schuchardt, Ewelina Kraińska, Iwona Fenska, Anna Górska, Piotr Górski i Paweł Kłosiński, wziął udział w X Przeglądzie Chórów Amatorskich Powiatu Gdańskiego w kościele pw. bł. Michała Kozala w Pruszczu Gdańskim. W przeglądzie wzięło udział 10 chórów z powiatu gdańskiego. Tematyka przeglądu skupiała się wokół pieśni patriotycznych, jednakże nie zabrakło również innych pieśni jak np. piękne wykonanie utworu Ave Verum Corpus W.A. Mozarta przez chór z Kolbud. Przegląd rozpoczęło wspólne odśpiewanie przez wszystkie chóry pieśni ku czci św. Cecylii – patronki chórów. Następnie każdy chór zaprezentował przygotowane utwory. Nasz chór zaśpiewał patriotyczną pieśń Rotę oraz utwór Czego chcesz od nas Panie.

Na zakończenie ponownie wszystkie chóry zaśpiewały wspólnie pieśń. Tym razem Boże coś Polskę. Każdy chór otrzymał również pamiątkowe statuetki. Po zakończeniu części oficjalnej chóry udały się na poczęstunek, gdzie można było wymienić się spostrzeżeniami oraz porozmawiać w miłej atmosferze. Przegląd ten był doskonałą okazją do nabrania doświadczenia.

MARTA SCHUCHARDT

TRYPTYK MIERZESZYŃSKI

Z ogromną radością piszę dla Państwa artykuł o wydarzeniu kulturalnym pod nazwą „Wieczór pamięci Zygmunta Bukowskiego”. Spotkanie z twórczością śp. Zygmunta Bukowskiego - artysty z Lasu Mistrza, odbyło się w świetlicy wiejskiej w Mierzeszynie dnia 24 listopada 2013 roku i zgromadziło licznie przybyłą publiczność.

Podczas nastrojowego wieczoru podziwiać mogliśmy twórczość samego Mistrza (poezję, rzeźby) oraz dzieła nim inspirowane (Tryptyk mierzeszyński, Herb wielki Mierzeszyna oraz flaga Mierzeszyna). Z oddaniem poezję recytowały Agnieszka Leszka, Paulina Papis, Marta Schuchardt, również i ja miałem zaszczyt wystąpić tego wieczoru. Poezja przeplatała się z utworami muzycznymi we wspaniałym wykonaniu młodej, mierzeszyńskiej wiolonczelistki Katarzyny Bukowskiej a podczas recytacji o odpowiedni nastrój dbał król gitary, pan Piotr Górski. W drugiej części odbyła się oficjalna premiera pokazu slajdów z muzyką wybitnego polskiego kompozytora Henryka Mikołaja Góreckiego „Trzy utwory w dawnym stylu”, która sądząc po reakcji przybyłych gości, idealnie zgrała się twórczością mierzeszyńskiego artysty. Każde zdjęcie, wykonane w okresie od lipca do października 2013 roku tylko i wyłącznie w Mierzeszynie, opatrzone

było odpowiednim krótkim cytatem z poezji Zygmunta Bukowskiego. Autorom zdjęć (Aleksandra Bukowska, Katarzyna Bukowska, Paulina Papis, Marta Schuchardt, Mariusz Czerwiński) przyświecała idea nieco odmiennego spojrzenia na Mierzeszyn, ukazania jego licznych walorów przyrodniczych, historii, artystycznego dorobku zgromadzonego w „Moim drewnianym świecie”(ul. Wolności 45). „Tryptyk mierzeszyński”, poświęcony pamięci Zygmunta Bukowskiego, jest również naszym wyrazem docenienia, a zarazem przypomnienia o wszystkich historycznych, kulturowych i przyrodniczych skarbach, które posiadamy w naszej małej ojczyźnie, wykorzystując przy tym artystyczną formę. Entuzjazm, optymizm i zaangażowanie wszystkich twórców, których praca w końcowym efekcie złożyła się na całość dzieła, jest nie tylko przeciwieństwem ale i najlepszym remedium na pojawiające się niekiedy głosy chorobliwego pesymizmu, narzekania a nawet malkontenctwa. Te wszystkie elementy składają się na artystyczny owoc, do którego z nieskrywaną radością możemy przeczepić metkę „Wyprodukowano w Mierzeszynie”.

Z dumą dzisiaj mogę mówić o „Tryptyku mierzeszyńskim” z jeszcze innych powodów. Pierwszy to taki, że jest to dzieło zespołowe, drugi to taki, że skłoniło do współpracy co najmniej dwa pokolenia a trzeci, że do organizacji naszego wspólnego wieczoru przyłożyło się ok 20 osób. Jedni odpowiadali za część artystyczną, inni za przygotowanie ciast (wyrazy uznania i wdzięczności za kunszt cukierniczy wszystkich Pań), jeszcze inni posłużyli swoim sprzętem, czasem lub talentem. Wszystko jak w dobrze zorganizowanej spółce osobowej. Wszyscy zaangażowani udowodnili, że można coś zdziałać społecznie wspólnymi siłami, bez wielkich pieniędzy, warunek jest tylko jeden... nie można słuchać malkontentów. Kto nie chciał lub nie mógł przybyć, nie ukrywajmy, ma czego żałować. Dla pocieszenia dodam, że w najbliższym czasie będziemy mogli znaleźć „Tryptyk mierzeszyński” w internecie.

Serdeczne podziękowania należą się całej, blisko 20-osobowej grupie, która, jak wierzę, jeszcze nie raz podejmie się tak owocnej współpracy.

MARIUSZ CZERWIŃSKI



MIERZESZYŃSKIE RORATY ROKU PAŃSKIEGO 2013

uBoga droga
SKARBY NIEBIESKIE



Tyle masz, ile dasz

Roraty 2013

malygosc.pl

MAŁY GOSĆ

Serdecznie zapraszam wszystkich drogich Parafian, a zwłaszcza młodzież i dzieci do uczestniczenia w Mszach świętych w okresie Adwentu ku czci Najświętszej Maryi Panny. Te Msze święte nazywamy „Roratami”. Msze święte roratnie będą sprawowane w dni powszednie o godz. 17.00 od poniedziałku 2 grudnia do poniedziałku 23 grudnia. Serdecznie zapraszam do spotkania z naszym Panem Jezusem Chrystusem, Matką Bożą i Świętymi, którzy podążali do Nieba uBoga droga.

ks. Andrzej



w ostatnim czasie...

ZMARŁ:

1. ROMAN IZYDOR ARAŚNIEWICZ, zam. Mierzeszyn, ul. Klonowa 5, ur. 11 października 1955, zm. 27 listopada 2013, pogrzeb odbył się 29 listopada 2013 w Mierzeszynie.

90. ROCZNICA URODZIN PANA ZYGMUNTA KOPROWICZA

Drogi panie Zygmuncie!

Bardzo proszę o przyjęcie serdecznych życzeń z okazji 90. rocznicy urodzin. Niech Matka Boża wyprasza dla pana u swojego Syna Jezusa Chrystusa obfitość łask. Łączę się w serdecznej modlitwie w Pana intencji. Szczęść Boże!

Ks. Andrzej Sowiński

Mierzeszyn - Olszanka, 15 grudnia 2013 roku

XIV DZIEŃ MODLITWY I POMOCY KOŚCIOŁOWI NA WSCHODZIE

W niedzielę, 8 grudnia 2013 roku (II Niedziela Adwentu), w Kościele w Polsce i w parafiach polonijnych obchodząc będziemy XIV Dzień modlitwy i pomocy materialnej Kościołowi na Wschodzie, połączony ze zbiórką ofiar do puszek. Celem tego dnia jest duchowe i materialne wsparcie Kościoła katolickiego w krajach Europy Wschodniej, Rosji i Azji Środkowej.

W imieniu kapłanów, sióstr i braci zakonnych oraz wolontariuszy świeckich, posługujących aktualnie na Wschodzie, a także wiernych, składamy serdeczne podziękowanie za wszelką pomoc i modlitwę.

Pragniemy zapewnić, że wierni tworzący Kościół katolicki na Wschodzie, gorliwie modlą się za ofiarodawców w duchu wdzięczności za przekazane ofiary.

Biskup ANTONI DYDYCZ

przewodniczący Rady Zespołu Pomocy Kościołowi na Wschodzie

PODZIĘKOWANIA ZA OFIARY NA REMONT KOŚCIOŁA ŚW. BARTŁOMIEJA APOSTOŁA

1. Janina i Kazimierz Kluskiewicz, Błotnia
2. Eleonora i Marian Sowiński, Gdańsk
3. Mateusz Sroka, Trąbki Wielkie
4. Elżbieta i Kazimierz Niesiołowski, Mierzeszyn
5. Justyna i Sławomir Kołodziejczyk, Mierzeszyn
6. Urszula Plata, Mierzeszyn
7. Eva Maria Aeltermann, Meschede
8. Jadwiga Lellek, Zaskoczyn
9. Irena Kuchnowska, Mierzeszyn
10. Helena Miękina, Błotnia
11. Irena Falkiewicz, Błotnia
12. Barbara i Antoni Kiryluk, Mierzeszyn

PARAFIA W MIERZESZYNIE WSPOMAGA XX WIGILIJNE DZIEŁO POMOCY DZIECIOM



Jak wiemy, akcja ta polega na rozprowadzaniu charytatywnych świec bożonarodzeniowych, z których dochód przeznaczony jest na pomoc dzieciom z najuboższych rodzin. W ciągu dwudziestu lat na polskich stołach stało wiele milionów świec Caritas. Setki tysięcy dzieci mogły dzięki temu wyjechać na wakacje, otrzymać wyżywienie, czy zwiększyć swoje szanse w edukacji. Wigilijna świeca Caritas dzięki swojej popularności stała się obok opłatka i choinki jedną z nieodłącznych części polskiego obyczaju świątecznego.

Akcja, która lokalnie została przeprowadzona w 1993 roku, w roku 1994 uzyskała wymiar ogólnopolski. W 2000 jubileuszowym roku Wigilijne Dzieło Caritas stało się akcją ekumeniczną, przyłączyły się do niej charytatywne organizacje Kościoła prawosławnego (Eleos) i ewangelickiego (Diakonia).

Hasłem tegorocznej akcji są słowa: „Rozjaśnij dzieciom przyszłość”. Mają one ukazać wpływ, jaki miłość bliźniego oraz realna pomoc materialna mają na los najuboższych dzieci.

Świece są do nabycia w parafii. Świeca duża kosztuje 16 złotych a mała świeca 6 złotych. Serdecznie zapraszam drogich Parafian do włączenia się w tę akcję Caritas.

d. A.

**MIERZESZYN PAMIĘTA O KS. JANIE PAWLE AELTERMANNIE,
MĘCZENNIKU II WOJNY ŚWIATOWEJ I MODLI SIĘ
O ROZPOCZĘCIE JEGO PROCESU BEATYFIKACYJNEGO**



Mierzeszyn, kościół Najświętszego Serca Pana Jezusa. Czwartek, 21 listopada 2013 roku. Uroczysta Msza święta pod przewodnictwem Jego Ekscelencji Ks. Arcybiskupa Tadeusza Gocłowskiego z okazji 74. rocznicy aresztowania i męczeńskiej śmierci Ks. Jana Pawła Aeltermanna oraz 10. rocznicy nadania Szkole Podstawowej w Mierzeszynie jego imienia. W koncelebrze obecni byli: dziekan dekanatu Trąbki Wielkie ks. prałat Edward Szymański, ks. kanonik Gerard Borys i ks. Andrzej Sowiński.

STRONA INTERNETOWA NASZEJ PARAFII: www.parafia.i3k.pl

**NUMER KONTA PARAFIALNEGO Parafia św. Bartłomieja Apostoła w Mierzeszynie
PL3483350003030324372000001 Kod BIC/SWIFT: GBWCPLPP
Bank Spółdzielczy w Pruszczu Gdańskim Oddział Trąbki Wielkie**

**U ŚW. BARTŁOMIEJA W MIERZESZYNIE – Gazeta Parafii św. Bartłomieja Apostoła w Mierzeszynie.
Redaktor naczelny: ks. Andrzej Sowiński, zastępca red. naczelnego: Irena Krzemińska, red. techniczny: Franciszek Sowiński.
Wydawca: Parafia św. Bartłomieja Apostoła, ul. Wolności 17, 83-041 MIERZESZYN, tel. fax: (0048) 58 682 81 78,
e-mail: mierzeszyn@diecezja.gda.pl Cena: dobrowolna ofiara, liczymy także na sponsorów gazety.**